KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Listopada. — Rok 1839. Sobota. № 319. Jutro, Ś. Eligjusz. Wsch: sł: g. 8, m. 0; zach: g. 4, m. 0.

W kościele XX. *Reformatów* poiutrze o godzinie 9ej rano, odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za dusze zmarłych *Drukarzy.* — Rada Administracyjna mianowała X. Andr: *Gollaha*, Regensa Seminarjum w Sejnach, Kanonikiem 2gim katedry August:; a uwolniła P. Wład: *Dmowskiego*, na iego żądanie, od urzędu Sędziego Tryb: gub: Podlas:; tudzież mianowała P. Ig: *Bernatowicza*, b. Sędziego prezy: w Sądzie poli: popr: wydz: Łomżyń:, Zastępcą Sędziego tegoż Trybunału. — Pozostała Żona wraz z Synem małoletnim po ś. p. Antonim *Pozarzyckim*, Urzędniku Komisji Skarbu, zmarłym onegdaj, zaprasza krewnych i przyiaciół na expertacją ciała dziś o godz: 4 z połu:, z Kaplicy XX. Reformatów na smę: Powąz:. — Jedna z Opiekunek *Sali ochrony*, A. C., raczyła nadesłać wczoraj dla najuboższych dziatek tegoż zakładu, kilkanaście nowych sukienek, trzewików i bucików. Dar ten z prawdziwą wdzięcznością przyięty został. W Red: Kurjera dla tegoż zakładu złożono zł. 2, od Antoniego G. lokaja za częste bałamucenie i nienocowanie w domu. — Jutro w południe Posiedzenie Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycznych. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* odebrała nowe dzieła: Wybór Kazań oryginalnych, z najlepszych naszych dawniejszych i nowszych Kaznodzieiów zebrany; poszyt 1, 8vo, Leszno, 1839, zł. 5 gr. 10. Rys dzieiów wieków średnich, przez Fr. *Rühsa*; przełożył z niemieckiego J L. *Sienkiewicz*, 8vo, 2 Tomy, Wilno, 1838, zł. 25. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Angliku* JP. *Werowski*; po *Szpadzie* JPP. *Jasiński* i *Komorowski*; po *Pośle tureckim* JP. *[illegible]aiewski*. — Towarzystwo sztucznych Jezdców pod dyrekcją JPani Elizy *Tourniair* (Turnjer), ma honor zawiadowić Szan: Publiczność, iż w tych dniach rozpoczną się przedstawienia sztuk wyższego ieżdżenia konno; miejsce widowiska będzie w Rajtszuli pałacu Prymasowskiego. — Kurs wczorajszy: Dukaty zł. od 19 gr. 15 do 19 gr. 16. Listy zastaw: nowe zł. 94 gr. 3; kupon zł. 1 gr. 22 1/3.

Anglja. — Pan *Filips* Prezydent *Newportu*, został wyniesiony na godność Kawalera, za waleczność okazaną przy uśmierzaniu rozruchów w tameczném mieście; Oficerowie którzy odznaczyli się w utarczkach z powstańcami, otrzymali pochwały piśmienne od Wodza armji. — P. *Sims* ieden z Dyrektorów banku angiel: odebrał sobie życie. — 16go b. m. aresztowano w *Blankwood* amerykańskiego szarlatana nazwiskiem *Izrael*, który należał do chartystowskiego spisku; ma lat 93, i zdaie się być bardzo przebiegłym; górnicy ieszcze w niektórych miejscach usiłuią wzniecić niespokojności, lecz siła zbrojna ma wszędzie baczne oko. — Wszyscy członkowie Rady tajnej zostali wezwani 23 b. m. do Królowej, która miała im udzielić ważną wiadomość; domyślaią się, że względem bliskich zaślubin Monarchini. — Xiążę *Wellington* zachorował niebezpiecznie.

Francja. — Mówią, że P. *Thiers* ma być Kandydatem do prezesostwa w Izbie deputowanych. — W iednem z pism paryzkich czytamy: Pałac *Tulerji*, w którym Król mieszka, iest zasłonięty przez 3 linje obronne, między *Sekwaną*, placem *Ludwika XVgo*, ulicą *Riwoli* i placem *Karuzelskim*; rzeka zamyka z iednej strony ten obszerny wielokąt. Mosty wiodące do *Tulerji* i *Luwru* tworzą drożyny trudne do przejścia. Linja równolegle poprowadzona, zamyka różne wstępy do ulic *Drabiny* (eschelle), *Ś. Rocha* i *Riwoli*. Gubernatorowie woienni *Tulerji* i *Luwru* utrzymuią między sobą związek, a z powodu dokładnej znaiomości miejsca, mogą na prędce urganizować system obronny. Bronie wszędzie są nabite. W dzień policja tajna czuwa nad całą przestrzenią pałacu *Tulerji*. Aienci

mięszaią się między spaceruiących, towarzyszą wirowi tłumu, stawaią i idą z nim dalej; każdy Aient policji ma pod tużurkiem za pasem pistolet i sztylet, co 2 godziny zmieniaią się; z dachu tego pałacu Aient policyjny uważa na okolicę i daie znak za pierwszem ukazaniem się niespokojności. W nocy ostrożność iest podwoioną, korpus 350 ludzi zebranych z rozmaitych pułków, stanowi wartę w pawilonie *Zegarowym*. Patrole wszelkich gatunków broni przebiegaią uliczki i przyległe przejścia. Wewnątrz pałacu kominy są opatrzone kratami żelaznemi, drzwi podwójne są z mocnego drzewa dębowego; piwnice tudzież sklepienia podziemne, są strzeżone dla zaradzenia podkopywaniu się; słudzy w liczbie 150 maią broń i ładunki, aby na przypadek niebezpieczeństwa czuwać nad wyznaczonemi im punktami.

Hiszpanja. — Deputacja prowincjanalna *Madrytu*, postanowiła złożyć Królowej adres o zmienienie Ministerstwa, i usprawiedliwiaiący zarazem wzdraganie się względem poboru podatków. — W Arragonji mieszkańcy są zaprzysięgłemi nieprzyiacołmi Izabellistów; Pułkownik francuzki, który udał się do *Morelli* celem uskutecznienia traktatu, musiał śpiesznie wrócić do *Sarragosy*. Jenerał *Leon* ledwo nie został zabity przez 14to-letniego chłopca, który ukryty w gołębniku, strzelił do niego z karabinu; kula wprawdzie minęła Jenerała, ale zraniła niebezpiecznie *Szefa* sztabu.

Niemcy. — Z *Wiesbaden* dochodzą pomyślniejsze wiadomości o stanie zdrowia Króla *Belgickiego*. Monarcha ten wyieżdża codzień w towarzystwie swoiego Adjutanta. — Do *Hanoweru* przybyli 22 b. m. Xiążę *Brunświcki*, Następca tronu *Pruskiego*, tudzież Xiążęta *Karol* i *August* Pruscy. — Celem ułatwienia związku między *Czechami*, *Morawją*, *Szląskiem* i *Galicją*, tudzież celem urządzenia prostszej i krótszej linji dla handlu *tranzyto* z *Rossji* i *Polski* przez prowincje *Austrjackie* do *Saxonji* i *Bawarji*, uchwalił Rząd austrj:, aby założono nową drogę z twierdzy *Kenigsgrac* przez *Gabel* w Czechach, dalej z granicy morawskiej i szląskiej aż do *Troppawy*. Droga ta przyniesie ważne korzyści tak dla związku między wspomnionemi prowincjami, iako też dla związku Rossji z Niemcami, albowiem krótszą będzie od dawnej o mil 4. Znaczne transporty towarów polskich, mianowicie skur i futer, wysyłanych w ogromnej ilości do Niemiec, dawniej były uskuteczniane z *Brodów* przez *Lwów*, *Ołomuniec* i *Pragę* do *Lipska*, a tem samem po większej części albo w kierunku z *Brodów* do *Lublina*, albo przez *Kraków*, albo też przez *Warszawę*, *Wrocław*, *Drezno* do *Lipska*. Odległość z *Kozienic* iako na punkcie rozstajnym z iednej strony ku *Brodom*, z drugiej strony przez *Kraków* i *Wrocław* do *Lipska*, wynosi na iednej drodze mil 163, a na drugiej przez *Warszawę* mil 167. Na nowej drodze przez Austrję, odległość wynosi tylko 154; zatem w porównaniu z pierwszą przez *Kraków* oszczędzi się mil 9; a w porównaniu z drugą przez *Warszawę*, oszczędzi się mil 13.

Portugalja. — Jeden z hersztów bandy rozbójników którzy niepokoili stolicę, nazwiskiem *Diego Alves*, został pojmany; zbrodniarz ten zamordował w domu lekarza, 5ciu ludzi, przy wykonaniu znacznej kradzieży. — Królowa *Donna Marja* przejeżdżaiąc w tych dniach przez główną ulicę *Lisbony*, spotkała złoczyńcę prowadzonego przez żołnierzy z więzienia do sądu; więzień rzucił się przed nią na kolana, prosząc o ułaskawienie; Królowa dała ręką znak odmówny; Lud będący świadkiem tej sceny, mniemał że to był znak ułaskawienia, i chciał więźnia gwałtem uwolnić z rąk żołnierzy; gdyby nie rychła pomoc gwardji municypalnej, eskorta musiałaby ustąpić. — W wsi *Thomas* mieszkańcy wtargnęli do więzienia i zabili 4 osoby osadzone za rozboie i kradzieże.

Turcja. — Gazeta Paryzka *Czas* przyznaie nakoniec, że spodziewany pokój między *Sułtanem* i Wice Królem *Egiptu* nie tak rychło nastąpi. Wice Król był już skłonnym do wydania floty tureckiej pod warunkiem aby mu przyznano dziedziczność w *Egipcie* i *Syrji*,

żeby iego syna mianowano Gubernatorem *Kandji*, to iest żądał tylko aby mu zostawiono prowincje iakie miał przed bitwą pod *Nisibem;* zdawało się że Sułtan z radością traktat podpisze, teraz Sułtan waha się i stawia przeszkody. Wice Król chciał wydać flotę iuż to dla oszczędzenia sobie wydatków, iuż to dla okazania dowodu że szczerze myśli o pokoiu; teraz Sułtan zdaie się mawiać, że wydanie floty przychodzi za późno, i że dość iest silnym aby ią przemocą uprowadzić z *Alexandrji. Mehmed Ali* przekonany że byłby Panem Turcji gdyby nie usłuchał przedstawień mocarstw, kazał dopiero synowi zaniechać nadziei zwycięstw i odstąpić od drogi do *Stambułu.* Mimo to Sułtan był także skłonnym do pokoiu, bez pośrednictwa mocarstw; teraz zamiary Lorda *Ponsonby* na nowo zawikłały sprawę. Posłowi angielskiemu udało się zjednać sobie większość głosów w dywanie, który ieszcze raz odrzucił warunki *Mehmeda Alego.* — Z *Stambułu* piszą pod dniem 30 Października. Radość panuie w Dywanie, gdyż zapewniaią, że sprawa wschodnia zostanie załatwioną *bez pomocy mocarstw.* — Internuncjusz *Austrj:* ogłosił, że Austrja przystąpiła do traktatu handlowego zawartego między Turcją, Anglją i Francją. — Poseł perski *Hussejn* Chan przybył do *Stambułu,* zdaie się, że iest zadowolony z przyięcia iakiego doznał w Europie, użala się tylko na Lorda *Palmerstona,* który mu czynił wyrzuty, że P. *Makneil* Poseł angiel: w Persji, tak ozięble był przyjmowany u Szacha; *Hussejn* Chan miał na to odpowiedzieć Lordowi *Palmerston,* że P. *Makneil* przez własną niezdolność do dyplomatycznego zawodu, stracił cały szacunek na wschodzie, i że będąc lekarzem, lepiejby uczynił gdyby pisał recepty, niżeli noty polityczne. W skutek tej rozmowy posłano nowego Aienta legacyjnego do Persji. — W *Stambule* oczekuią z niecierpliwością *Rifata* Beia z *Wiednia,* który ma przywieść rozstrzygaiącą wiadomość, czy mocarstwa przyjmą pośrednictwo w sprawie wschodniej, czy też Porta bez ich pomocy ma traktat podpisać. — *Reszyd* Basza stara się o przychylność Posła francuzkiego Pana *Pontois* (Pątua); dowodzi to, że Francja mimo swoiego oświadczenia się za Wice-Królem, iednakże dotychczas wywiera ieszcze ważny wpływ na Turcję. — W Egipcie ma być dozwolony wywóz zboża. — Głoszą, że w *Alexandrji* wybuchła zaraza. — Powstanie Druzów na górze *Hauran* w Syrji, zostało zupełnie uśmierzone; lecz z przyczyny ogólnego zniechęcenia obawiaią się nowych rozruchów. — Z *Damaszku* piszą, że *Churszyd* Basza maszeruie na czele 20,000 *Egipcjan* z *Bassory* ku *Bagdadowi.* — Posłowie pruski i franc: byli 2 b. m. przyjmowani u Sułtana. Królewicz Francuzki Xżę *Joinville* (Żoęwil) odwiedził go 4go b. m. — Uroczystość nadzwyczajna odbyła się 3 b. m. w seraiu, w obec Xięcia *Żoęwila,* całego ciała dyplomatecznego, znacznej liczby ludu, 3ch Patryarchów chrześcjańskich, Nadrabina i Szeików zakonu Derwiszów; wszyscy byli zgromadzeni na około katedry pokrytej złotolitą materją, z obu stron stali znakomici urzędnicy cywilni i wojskowi. O 11stej ukazał się Sułtan, a Wielki Wezyr otrzymał hatiszeryf który był odczytany przez *Reszyda* Baszę, iako o godzinie oznaczonej przez nadwornego Astrologa za pomyślną. W dokumencie tym, zapewnione są przywileie, prawa i rękojmie poddanych; nowe sądownictwo i nowy system administracji. Mianowicie, podatki maią być uregulowane; pobór wojska odbędzie się tak, aby prowincje nie wyludniały się; liczba lat służby ma być 4 lub 5; wszelkie sprawy sądowe, maią być publicznie roztrząsane; nowe uchwały będą wprzódy roztrząsane przez Radę, później podane będą Sułtanowi do podpisu; prawa w nowym dokumencie ogłoszone, rozciągać się maią dla wszystkich mieszkańców *bez różnicy religji.* Po odczytaniu tej ustawy Szeik z *Aia Zofji* odbył modlitwę; 120 kroć zagrzmiały armaty dla oznajmienia tego ważnego wypadku; Sułtan i Urzędnicy, złożyli przysięgę, że nowe prawo będzie ściśle zachowywane. — W gazecie

tureckiej *Tekwimi-Wekai*, dodaią teraz do tytułu Monarchów europejskich, wyraz: *Padiszach*, co znaczy: Obrońca Królów, i tak piszą: Kral (Król) Padiszach francuzki; Kralica (Królowa) Padiszach angielska i t. p.

Rozmaitości. — Dziennik londyński donosi, że sławny Żeglarz napowietrzny *Green*, zamyśla zbudować olbrzymi balon, *którym przeleci przez Ocean Atlantycki;* tenże Żeglarz utrzymuie, że swoim balonem nassauskim poleciałby do *Turcji*, gdyby nie był przyrzekł stawić się z tym balonem o pewnym czasie w *Paryżu*. — Sławna niemiecka Fortepjanistka Klara *Wiek*, bawi teraz w *Berlinie*. — Nowa komedja, Pani Delfiny *Gay*, pod tytułem: „Szkoła Dziennikarzy," została w *Paryżu* zakazaną przez cenzurę. — W *Lenszyc* w Szląsku pruskim, umarł Franciszek *Bek*, maiący *cały wiek wieku* — Lekarz *Wan-Amburgha*, zbiia w gazetach pogłoskę, iakoby iego pacjentowi miano uciąć nogę. — Sławny Szachista paryzki P. *Labourdonnais* (Laburdone), okazał znowu dowód swoiego niepospolitego talentu; wygrał bowiem od razu dwie partje przeciw dwom znakomitym Szachistom z klubu londyńskiego, maiąc twarz od szachownic odwróconą, gdy tymczasem iego przeciwnicy, mieli oczy na grę zwrócone.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łubieński Kazi: Hra: z Radzieiowic; Krasiński Izy: Hra: z Zbożenny; Łaszczyński Igna: Dzie: z Belna; Wojciechowski Piotr Dzie: z Dąbek; Beklemiszew Podpułkownik Woienno-pochodny Sztat mejster Głównego Sztabu z Janowa; Komirowski Lud: Dzie: z Drwalewca.

DONIESIENIA.

Życzący uczyć się ięzyka Rosyjskiego, albo mieć Korepetytora nauk szkolnych w ięzyku Rosyjskim lub Polskim, zostawi swój adres w Drukarni Kurjera.



DOM pod Nr 420 lit: A. przy ulicy Krakow: Przed: w Warszawie, narożnie stoiący, w drodze exekucji Sądowej zaięty, w terminie dnia 21 Listop: (3 Grud:) 1839 r. o godzi: 10 z rana, przez publiczną Licytację na gruncie tegoż Domu odbyć się maiącą, w jedno-roczną dzierżawę poczynaiąc od Nowego-roku 1840, więcej daiącemu wypuszczony będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 4,000 rocznie ustanowionej. Warunki zaś licytacji każdego czasu w mieszkaniu podpisanego Komornika w domu pod liczbą 50 przy ulicy Rynek Starego-Miasta w Warszawie przejrzane być mogą. — Winc: *Temporowski* Komornik.

GRANATY świeże, oraz JABŁKA Tyrolskie nadeszły do handlów M. Kirków przy ulicy Krakowskie Przedmieście, i T. Kirków przy ulicy Freta. W tychże, dostać ieszcze można POMARAŃCZ letnich słodkich.

MIESZKANIA różne pod Nr 1066, przy ulicy Królewskiej w Pałacu Łubieńskich zwanym, są do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u Rządcy domu.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 5. 5

TEATR WIELKI. Jutro 15 raz *Pocztyljon.* raz *Stach* i *Zośka.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 38 raz *Ton modny pod schodami.* 27 raz *Drugi rok.*

Jutro w Ogrodzie Ohma (Unrua) za Wolskiemi rogatkami w nowo urządzonym Salonie, familja *Krejtel* i *German*, śpiewami i graniem zabawi Gości.

DZIŚ w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej, w domu Lilpopa pod Nr 600 na rogu Tłómackiego, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą od godzi: 5 wieczorem.

DZIŚ w Kaffe-hauzie wprost b. Konserwatorjum na 1m piątrze, przy ulicy Krakow: Przedmieście, nowo przybyła familja *Gerner* od godziny 5tej wieczorem grać będzie: Gospodarz poleca się PONCZEM garnusz.

DZIŚ wieczorem w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 586 Lit: B. w domu Szambe: Nowakowskiego, obok Hotelu Polskiego, KWINTET *Kurzątkowskiego*.

Utrzymuiący Restauracją przez lat kilkanaście w Hotelach Angielskim i Saskim, urządziłem takową na teraz w domu zwanym po ś. p. Brzezińskiej, po między Pocztą a Hotelem Saskim, w Lokalu przy Kawiarni, w którym można dostać OBIADÓW, ŚNIADAŃ i KOLACJI, oraz i do domów brać życzącym, tak nagotowe codziennie, iako też miesięcznie z góry opłacane ceny podług ilości i gatunków Potraw, o dobroć których i świeżość starać się obowiązuie. *Dębicki.*

JP. *Strański* w RESTAURACJI pałacu Paca, w salonie umyślnie dla muzyki urządzonym, DZIŚ wieczorem śpiewać będzie, gdzie można dostać wszelkich potraw i napoiów. Tamże na śniadanie JUTRO; Flaki.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr. 550 ŚNIADANIE: Kapłony z roż: z serde:, Pasztet z zwierzyny Zaiąc z sała:, Kwiczoły skiernie:, Flaki 2kie, Zrazy nelsońskie, Potrawa z pulard, Rozbratel wiedeń:, etc. Nowo przybyła familja Panien *Krejtel* i *German* 1wszy raz grać i śpiewać będzie pod czas Śniadania i Obiadu.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. ŚNIADANIE: między innemi, Pasztet ze zwierzyny z sosem, Zaiąc z podle:, Kaczka dzika, Indyk faszero:, Polędwica z serdela:, Kapłon a la pul, Kotlety z groszk:, Kołduny, Flaki i Kwiczoły skierniewskie.